

**B. Jałowiecki, M.S. Szczepański, 2002, *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, 444 s.**

Książka Bohdana Jałowieckiego i Marka S. Szczepańskiego jest publikacją nie tylko niezwykle cenną, ale wręcz oczekiwaną w polskim piśmiennictwie poświęconym problematyce przestrzeni miejskiej. Monograficzny i dydaktyczny charakter książki sprawia, że nabiera ona cech kompendium aktualnego stanu wiedzy i badań na temat miast i przestrzeni zurbanizowanych oraz podręcznika akademickiego adresowanego do szerokiego grona studentów nauk społecznych.

Praca składa się z sześciu rozdziałów, przy czym pięć z nich jest poświęconych *stricto* tematyce miejskiej, rozdział szósty natomiast dotyczy socjologicznego pojmowania przestrzeni.

W pierwszym rozdziale autorzy omawiają zmieniające się i ewoluujące orientacje teoretyczne i koncepcje metodologiczne w badaniach miast. Prezentują w nim poszczególne szkoły naukowe, mistrzów i ich uczniów. Mimo iż rozdział ten nie należy do najobszerniejszych w książce, jego wartość przeglądowa i znaczenie dydaktyczne są niezwykle cenne. Systematyzuje on bowiem w sposób przejrzysty, jednolity i czytelny bogactwo nurtów, szkół i podejść badawczych w dotychczasowym stanie wiedzy na temat miasta jako fenomenu społecznego. Niezwykle pomocnym zestawieniem, nie do przecenienia z dydaktycznego punktu widzenia, jest autorska tabela (s. 37–38), która porządkuje główne nurty i orientacje teoretyczno-metodologiczne w socjologii miasta, a także zawiera informacje dotyczące okresu działalności poszczególnych szkół, głównych ich przedstawicieli oraz najważniejszych założeń, koncepcji i idei. Kończący rozważania teoretyczne podrozdział głoszący „pochwałę racjonalnego eklektyzmu” jest ważkim głosem we współczesnej debacie metodologicznej nauk społecznych, a szczególnie w polskim piśmiennictwie, niezbyt powszechnie dyskutującym ten problem. Poststrukturalistyczne zagubienie metodologiczne nauk sprawia, że wielu badaczy, doceniając korzyści analityczne płynące z kompilacyjnego stosowania różnych podejść, przeżywa rozterki związane z ciągle obecną w nauce neopozytywistyczną tradycją badawczą, narzucającą prymat stosowania jednego tylko paradygmatu.

W kolejnych trzech rozdziałach omówione zostały etapy historycznego rozwoju miast, poczynając od miasta starożytnego, a kończąc na problemach współczesnych metropolii. Jeden z rozdziałów w całości poświęcono miastu socjalistycznemu. Osobne potraktowanie miasta socjalistycznego jest zabiegiem nie tylko zasadnym, ale także ważnym ze względów historyczno-typologicznych.

Otóż ciągle podważana jest słuszność traktowania miasta socjalistycznego jako odrębnej formacji miejskiej bądź też zawęża się tę kategorię jedynie do miast powstałych w okresie socjalizmu. I. Szelenyi mówi, że cechy organizacji życia społeczno-ekonomicznego państw socjalistycznych na tyle głęboko ingerowały w podstawy rozwoju i funkcjonowania miast (np. brak renty gruntowej), że każde z nich, poddane oddziaływaniu tej formacji, nabierało specyficznych cech miasta socjalistycznego. Zaproponowany przez autorów układ analizy historycznej jednoznacznie potwierdza tę zasadę.

Rozdział poświęcony procesom metropolizacji i zasadom funkcjonowania metropolii omawia specyfikę współczesnych globalnych trendów urbanizacyjnych. Kwestie związane z identyfikacją ośrodków metropolitalnych, ich funkcjami czy związkami, jakie tworzą, nakreślają ramy dyskusji nad fenomenem przemian współczesnego miasta. Rozważania dotyczące kluczowej roli funkcji międzynarodowych tych miast, ich uwikłania w globalne sieci powiązań, ich często niezależnej od systemów państwowych polityki gospodarczej zamykają koło historii, nieodparcie przywołując skojarzenia z grecką ideą platońskiego państwa-miasta przywołanego w rozpoczynającym tę podróż przez historię urbanizacji rozdziale drugim. Największe miasta metropolitalne stopniowo budują ekonomiczną, polityczną, a wreszcie także terytorialną niezależność. Jednym z bardziej spektakularnych przykładów tego trendu jest uzyskanie przez Brukselę statusu regionu federalnego, równorzędnego w prawach regionom Flandrii i Walonii.

Procesy metropolizacji w Polsce zostały ujęte w odrębny rozdział piąty. Słuszny jest to zabieg, ponieważ skala tych procesów w Polsce jest trudno porównywalna z dynamiką przemian globalnych metropolii i zmusza raczej do dyskusji nad potencjalnymi niż faktycznie funkcjonującymi metropoliami. Nie oznacza to jednak, aby nie można było mówić o analogicznych trendach urbanizacyjnych i kierunkach przemian polskich miast, czego też rozdział ten dowodzi.

Pięć omówionych rozdziałów wyczerpuje tematykę ukierunkowaną na *kwestię miejską*. Ostatni rozdział, szósty, poświęcony jest pojmowaniu przestrzeni. Rozpoczyna go filozoficzna debata na temat ontologicznej i epistemologicznej natury przestrzeni. To kolejna nie dość powszechnie podejmowana, a niezwykle istotna kwestia. Przeciwnicy ontologicznego rozumienia przestrzeni nie godzą się z interpretacją zjawisk, w której przestrzeń jest „zmienną wyjaśniającą”. Nie godzą się nawet na tak powszechne określenia jak na przykład *gospodarka przestrzenna*, twierdząc, iż jest to tworzenie bytów, które faktycznie nie istnieją. Jednak, jak piszą autorzy na stronie 302, przestrzeń i czas należą do podstawowych wyznaczników ludzkiej egzystencji. Jako że jesteśmy świadomi niemożności jednoznacznego zdefiniowania przestrzeni, trudno nam więc nawet w rygorystycznej analizie naukowej nie traktować jej jako bytu, którego cechy matematyczne, fizyczne, przyrodnicze, społeczne czy też kulturowe (s. 301) pozwalają nam ją opisać w kontekście analizowanych zjawisk. Omówione w dalszej części tego rozdziału kategorie, zjawiska, zagadnienia dowodzą tej niezwykle zawilej relacji między charakterem/naturą przestrzeni a jej odwzorowaniem w naszych wyobrażeniach.

Zgodnie z zasadą, że na początku wszelkiego uporządkowania analitycznego jest refleksja filozoficzna, chyba korzystniejszym zabiegiem byłoby umieszczenie tego rozdziału na początku książki. Zaproponowane w nim rozważania mają bowiem wpływ na to, jak odczytane zostają treści pozostałych części monografii.

Autorzy włączyli do układu pracy dwa *kontrapunkty* kulturowe, odwołujące się do przykładów miast pozaeuropejskich. Zabieg ten wydaje się nie do końca satysfakcjonującym substytutem braku wyróżnienia perspektywy kulturowej w analizie zarówno miast, jak i przestrzeni. Nie ulega wątpliwości, że jedną z najważniejszych zmian w społecznych badaniach miast w ostatnich latach jest zwiększenie uwagi poświęcanej kwestiom kulturowym w rozwoju miast. To zainteresowanie odzwierciedla szerszy trend przemian nauk społecznych określany mianem zwrotu kulturowego (*cultural turn*). Studia kulturowe podkreślają kluczową rolę przestrzeni w tworzeniu formacji kulturowych. Związek ten wynika z interpretacji zakładającej, że przestrzeń, podobnie jak kultura, jest konstruktem społecznym. Dyskusja nad społecznym wytwarzaniem przestrzeni jest zatem dyskusją nad przestrzenią, władzą i kulturą. Zaproponowane przez autorów kontrapunkty najlepiej dowodzą potrzeby ujęcia problemu miejskiego także w kontekście kulturowym. Ponieważ autorzy we wstępie proszą o uwagi i sugestie do kolejnych wznowień książki, komentarz ten może być potraktowany jako propozycja rozszerzenia następnej edycji o perspektywę kulturową.

Książka przygotowana została nie tylko jako monografia tematyczna, ale także jako podręcznik akademicki. Uzupełnienie tekstu o definicje, pojęcia, klasyczne uporządkowania, kluczowe dla rozumienia omawianych treści, zamieszczenie na końcu każdego rozdziału zestawu pytań kontrolnych oraz zalecanej literatury czyni z pracy bardzo przydatną i przyjazną zarówno dla wykładowców, jak i studentów pomoc dydaktyczną. Na szczególne podkreślenie zasługują umieszczone na końcu pracy zestawienia bibliograficzne oraz skorowidze dopełniające wymogów profesjonalnej naukowo-dydaktycznej publikacji.

Tytuł książki informuje, że miasto i przestrzeń omawiane będą w perspektywie socjologicznej. W moim odczuciu zaproponowany układ i zakres monografii zdecydowanie wykraczają poza jedynie ogląd socjologiczny omawianej materii. Geograf, urbanista, architekt, planista, ale też historyk i ekonomista znajdują w tej książce miasto opisane w sposób bliski ich interpretacji i badaniom. Zatem jest to raczej perspektywa nauk społecznych, a nie jedynie socjologii.

Książka B. Jałowickiego i M.S. Szczepańskiego niewątpliwie wchodzi do kanonu polskiej literatury poświęconej problematyce miast i z pewnością zajmie miejsce na najbardziej podręcznych półkach z książkami podstawowymi, a tym samym najczęściej wykorzystywanymi, u wszystkich, którym *kwestia miejska* jest bliska i jako źródło fascynacji, i jako przedmiot obowiązkowych prac.